

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa M. Ż. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz M. Ż. kwotę 2.210,41 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 października 2017 roku do dnia zapłaty;

w pozostałym zakresie oddalił powództwo;

zasądził od M. Ż. kwotę 2.130,06 zł (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. tytułem zwrotu kosztów postępowania;

zasądził od M. Ż. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.409,81 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia biegłego;

zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 330,70 tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia biegłego.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go co do punktu 1 wyroku ponad kwotę 2.210,41 zł do kwoty 11.827,54 zł. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

a. **art. 217 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów, podczas gdy powyższy dowód w postaci wiadomości specjalnych jest znaczący dla sprawy z uwagi na to, iż biegły z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów w opinii podstawowej:**

ii. **nie dokonał rzetelnej analizy możliwego przebiegu wypadku, zwłaszcza z dynamicznego punktu widzenia, przy jednoczesnym uwzględnieniu stanu nawierzchni drogi w dniu kolizji,**

**posiłkował się niedokładnymi pomiarami wykonanymi przez pozwaną podczas oględzin pojazdu marki M., nie wyjaśniając dlaczego mimo niedokładności owych pomiarów, mogą one stanowić podstawę opiniowania,**

**nie odniósł się do okoliczności czy w opinii wzięto pod uwagę wymiary profili opon obu pojazdów (profile opon pojazdów były różne co ma wpływ na umiejscowienie śladów zdarzenia), co w konsekwencji mogło wpłynąć na rzetelność opinii w przedmiocie korelacji uszkodzeń pojazdu marki M. z uszkodzeniami pojazdu marki M.,**

b. art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a mianowicie brak wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego skutkujące przyznaniem wiarygodności:

i. opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów, podczas gdy istnieją niejasności, które powinny zostać wyjaśnione przez biegłego w opinii uzupełniającej, zaś wątpliwości budzi m. in. zasadność uwzględnienia pomiarów wykonanych przez pozwanego podczas oględzin pojazdu marki M. oraz nieprzeprowadzenie dynamicznej analizy zdarzenia przy wzięciu pod uwagę stanu nawierzchni jezdni oraz profili opon, co w konsekwencji wpływa na ocenę wiarygodności i rzetelności dowodu w postaci opinii biegłego,

zeznaniami świadka W. J. co do tego, iż na Komisariacie Policji B. J. oraz jej znajomy zwrócili uwagę na zabrudzenia w miejscach uszkodzeń pojazdu marki M., a także na zbyt dużą rozległość owych uszkodzeń, w sytuacji gdy świadek jako

sprawca kolizji jest zainteresowany pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy dla pozwanego, co w konsekwencji może wpłynąć na ocenę wiarygodności jego zeznań,

naruszenie prawa materialnego, a to art. 361 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że nie wszystkie zidentyfikowane uszkodzenia pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) korelują z uszkodzeniami samochodu marki M. (...) nr rej. (...) oraz że owe uszkodzenia nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 27 września 2017 r., podczas gdy wszystkie zidentyfikowane uszkodzenia pojazdu marki M. pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z owym zdarzeniem,

3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż na Komisariacie Policji do J. Ż. dołączyła jego matka wraz ze swoim znajomym, a także że matka ww. świadka wraz ze znajomym mieli wątpliwości co do tego czy do uszkodzeń pojazdu marki M., wskazanych w oświadczeniu doszło w wyniku kolizji z dnia 27 września 2017 r., w sytuacji gdy z zeznań świadków J. Ż. oraz W. J. nie wynika, aby do J. Ż. dołączyła jakkolwiek inna osoba niebiorąca udziału w kolizji drogowej, a świadek J. Ż. nie wskazał, że budziło wątpliwości właściciela pojazdu, tj. jego mamy, to, czy tak rozległe uszkodzenia pojazdu marki M. mogły powstać w wyniku kolizji o takim przebiegu i charakterze oraz że zwracał uwagę brud na krawężniach niektórych uszkodzeń mających powstać w wyniku zdarzenia.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 11.827,54 zł wraz z odsetkami ustawowym za opóźnienie od dnia 29 października 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, powiększonych o kwotę 17 zł tytułem uiszczanej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem II instancji, według norm przepisanych. Natomiast w razie stwierdzenia, iż postępowanie dowodowe winien przeprowadzić Sąd I instancji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

We wniesionej apelacji powód zawarł również wniosek o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu I instancji mającego istotne znaczenie dla sprawy, wydanego w toku rozprawy z dnia 17 lipca 2019 roku o oddaleniu wniosku dowodowego w zakresie wydania opinii uzupełniającej przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów. Ponadto apelujący wniósł o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego, a mianowicie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia te Sąd Okręgowy w przeważającej części podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie. Sąd odwoławczy zmienił ustalenia faktyczne jedynie w zakresie, w którym Sąd Rejonowy wskazał, iż na miejscu do J. Ż. przyłączyła się jego matka wraz ze swoim znajomym, bowiem jak wynika z zeznań świadka W. J., J. Ż. zadzwonił do ojca, natomiast W. J. zadzwonił do matki, która dołączyła do niego wraz ze znajomym, by obejrzeć samochody.

Na wstępie należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów. Jak trafnie wskazał Sąd I instancji, przedłożona przez biegłego opinia była jasna, spójna i logiczna, a przedstawione w niej wnioski nie budziły wątpliwości. Zawarte w piśmie procesowym okoliczności, na jakie miały zostać dopuszczony dowód z uzupełniającej opinii biegłego w przeważającej części dotyczyły czysto hipotetycznych pytań, na które odpowiedzi byłyby nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia biegłego winna bowiem dotyczyć, jak to miało miejsce

w niniejszej sprawie, stanu faktycznego rzeczywiście zaistniałego, a nie możliwego do zaistnienia. Sąd Rejonowy w sposób obszerny wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku powody oddalenia wniosku, a wskazaną w tym zakresie argumentację Sąd odwoławczy w pełni podziela.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy pominął także wniosek dowodowy zgłoszony w apelacji – dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów został w sprawie przeprowadzony, kolejny dowód w tym zakresie był zbędny.

Ze stawianym przez apelującego zarzutem naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. nie sposób się zgodzić.

Zgodnie art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Należy wskazać, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów i dowód ten został przeprowadzony, zatem tak sformułowany przez powoda zarzut apelacji nie jest trafny. Niemniej analiza treści apelacji prowadzi do przekonania, iż apelujący w rzeczywistości stawia zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Okoliczność, iż zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Wskazaną możliwość należy traktować jako obowiązek podjęcia wymienionej czynności wówczas, gdy konieczne jest ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a ocena wydanej opinii prowadzi do wniosku, że jest nieprzekonująca, zawiera braki, stwierdzenia budzące wątpliwości lub sprzeczności. Okoliczność, że opinia biegłego nie ma treści odpowiadających stronie nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2020 r., IV CSK 43/20, Legalis nr 2471187). Zatem wystarczy, że opinia, która jest spójna, logiczna i w całości odpowiada na określony problem, jest przekonująca dla sądu.

W niniejszej sprawie opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego co do swej spójności, jasności i profesjonalizmu. Wywodzone w tym zakresie zarzuty apelacji stanowią jedynie przejaw niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wyniku sprawy. Powód zarzucił, iż biegły nie dokonał rzetelnej analizy możliwego przebiegu wypadku, zwłaszcza z dynamicznego punktu widzenia, przy jednoczesnym uwzględnieniu stanu nawierzchni drogi w dniu kolizji. Tymczasem opinia biegłego w tym zakresie nie budziła wątpliwości. Biegły dokonał symulacji zdarzenia, w której wskazał na przedziały wysokości położenia, w jakich mogły znaleźć się w toku kolizji poszczególne elementy karoserii. Choć biegły w swej opinii nadmienił, że analizy obejmują statyczne położenie pojazdów, w treści opinii dokonał analizy położenia poszczególnych uszkodzeń w pojeździe powoda w odniesieniu do całości elementów karoserii pojazdu marki M.. W ocenie Sądu odwoławczego takie sformułowanie opinii przemawia za uwzględnieniem przez biegłego możliwych zmian położenia analizowanych części w zależności od ruchu pojazdu. Jednocześnie należy wskazać, iż w toku postępowania pierwszoinstancyjnego powód nie wskazywał na szczególny stan nawierzchni drogi w dniu kolizji, który mógłby mieć wpływ na przebieg zdarzenia i rodzaj powstałych uszkodzeń, jak również w treści apelacji skarżący nie wyjaśnił, o jaki stan nawierzchni chodzi i jak mógłby on wpłynąć na wnioski opinii.

W odniesieniu do twierdzeń apelującego, jakoby biegły przy wydaniu opinii posiłkował się niedokładnymi pomiarami wykonanymi przez pozwanego podczas oględzin pojazdu marki M., nie wyjaśniając dlaczego mimo ich niedokładności mogą stanowić podstawę opiniowania należy stwierdzić, iż biegły sporządził opinię na podstawie dostępnego materiału dowodowego. Wskazać należy, że zgodnie z art. 6 k.c. i odpowiadającym mu art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne, a strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia tych faktów. W niniejszej sprawie powód nie sprostał ciężarowi dowodu. Apelujący zarzucił

biegłemu dokonanie analizy uszkodzeń na podstawie niedokładnych pomiarów dokonanych przez pozwanego, jednakże zdaje się nie dostrzegać, iż biegły owej analizy dokonał na podstawie dostępnego materiału dowodowego, w tym akt likwidacji szkody, akt sprawy o wykroczenia i zdjęć wykonanych przez powoda. Dokonanie przez biegłego samodzielnych pomiarów uszkodzeń na samochodach na potrzeby wydania opinii nie było możliwe, bowiem powód sprzedał samochód marki M.. Wnioskowane przez powoda dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego w tym zakresie nie miałyby wpływu na ustalenie zakresu uszkodzeń, bowiem nie było innego sposobu na dokonanie ustaleń w tym zakresie aniżeli analiza akt sprawy i zawartych w niej pomiarów i dokumentacji fotograficznej, co też biegły uczynił podczas wydawania opinii. W tych okolicznościach należy wskazać, iż biegły dokonał rzetelnej analizy uszkodzeń pojazdów na podstawie dostępnego materiału dowodowego, a odmienne twierdzenia powoda w tym zakresie nie mają żadnego poparcia w przedstawionych przez niego dowodach.

W ocenie Sądu Okręgowego, stawiany przez apelującego zarzut, iż biegły nie odniósł się do okoliczności, czy w opinii wzięto pod uwagę wymiary profili opon obu pojazdów, należy wskazać, iż nie zasługuje on na uwzględnienie. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż nadmienione wyżej wątpliwości odnośnie braku odniesienia biegłego do wymiaru profili opon pojazdów biorących udział w kolizji powód podniósł dopiero w treści apelacji. Z tych względów zarzut niedopuszczenia uzupełniającej opinii biegłego w tym zakresie, jak również w zakresie nie odniesienia się biegłego do stanu nawierzchni drogi w dniu kolizji, nie może się ostać. Powód, zarówno w piśmie z dnia 21 maja 2019 roku, jak również na terminie rozprawy w dniu 17 lipca 2019 roku nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń w tym zakresie, jak również nie wnosił o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na wskazane wyżej okoliczności. Zatem zarzut naruszanie art. 286 k.p.c. w tym zakresie nie może się ostać.

Przewidziane w art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r., III AUa 620/12, publ. LEX nr 1216345). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Uznać zatem należy, że jeżeli Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Apelujący naruszenia przepisów dopatruje się w przyznaniu wiarygodności opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów, podczas gdy istnieją niejasności, które powinny zostać wyjaśnione przez biegłego w opinii uzupełniającej. Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji należy podkreślić, iż opinia biegłego była jasna, spójna, logiczna i wyczerpująca. Nie budziła żadnych wątpliwości Sądu Rejonowego, jak również Sądu odwoławczego co do zawartych w niej wniosków. Należy stwierdzić, że opinia nie wymagała uzupełnienia w zakresie wskazanym przez apelującego. Opinia została sporządzona przez biegłego mającego odpowiednie kwalifikacje, z zachowaniem zasad profesjonalizmu i wykorzystaniem wiadomości specjalnych. Biegły odniósł się w niej do całości materiału zebranego w sprawie, dokonał obszernej analizy ujawnionych na pojazdach uszkodzeń, odnosząc się do możliwości ich powstania

wskutek zaistnienia zdarzenia. Z tych względów opinia stanowiła pełnowartościowy dowód w sprawie i mogła być podstawą dokonania ustaleń faktycznych.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem apelującego, jakoby Sąd Rejonowy dokonał oceny wiarygodności zeznań świadka W. J. z naruszeniem art. 233 k.p.c. Stawiany w tym zakresie zarzut stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Wbrew twierdzeniom powoda fakt, iż świadek J. Ż. w sposób spontaniczny zeznawał na okoliczności związane ze spisywaniem oświadczenia na Komisariacie Policji i nie wskazał, aby matka sprawcy kolizji, czy też jej znajomy mieli zastrzeżenia co do rozmiaru uszkodzeń pojazdu marki M. nie dyskredytuje wiarygodności zeznań świadka W. J. w tym zakresie, bowiem J. Ż. mógł nie posiadać wiedzy na temat zastrzeżeń będących przedmiotem rozmów jedynie między W. J. a jego matką i znajomym. Zeznań świadka nie może dyskredytować również wskazywana przez powoda okoliczność, jakoby zeznania świadka W. J. w tym zakresie były niewiarygodne, gdyż świadek obawiał się negatywnych konsekwencji finansowych m.in. dla swojej matki w postaci zwiększonej składki OC. Depozycje świadka dotyczące wątpliwości odnośnie zakresu powstałych uszkodzeń znajdują potwierdzenie we wnioskach opinii biegłego, zatem Sąd I instancji zasadnie uznał je za wiarygodne. Samo przypuszczenie powoda co do intencji świadka nie może być powodem uznania ich za niewiarygodne w oderwaniu od całości zgromadzonego materiału dowodowego.

Z tych względów twierdzenia powoda zawarte w apelacji są nietrafne.

Odnosząc się do zarzutu apelującego naruszenia przez Sąd dyspozycji art. 361 § 1 k.c. należy stwierdzić, iż jest on bezzasadny.

Rozstrzygając w kwestii odszkodowania należy mieć na względzie zasadę wyrażoną w art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którą zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował wskazany przepis. Zakres uszkodzeń pojazdu marki M. powstałych w wyniku kolizji z dnia 27 września 2017 roku został ustalony na podstawie całości zebranego materiału dowodowego, w tym w szczególności na podstawie jasnej, pełnej i wewnętrznie niesprzecznej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów. Zarzuty apelacji w tym zakresie stanowią wyraz niezadowolenia strony powodowej z niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Okręgowego zakres uszkodzeń samochodu powoda został prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji. Nie wszystkie uszkodzenia wymienione w oświadczeniu podpisanym przez powoda i sprawcę zdarzenia były wynikiem kolizji z dnia 27 września 2017 roku, bowiem nie korelowały z uszkodzeniami występującymi w pojeździe marki M.. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, iż w przypadku zderzenia dwóch pojazdów powstają na nich odpowiadające sobie uszkodzenia, co zostało potwierdzone opinią biegłego. Wobec nieujawnienia na pojeździe sprawcy uszkodzeń odpowiadających wszystkim uszkodzeniom samochodu marki M. nielogicznym jawi się ustalenie, że powstały one w wyniku kontaktu tych dwóch pojazdów. Sąd Rejonowy zatem prawidłowo ustalił zakres uszkodzeń pojazdu i wynikającej z ich powstania szkody, pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem.

Sąd Okręgowy podzielił jedynie zarzut apelującego dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż na Komisariacie Policji do J. Ż. dołączyła jego matka wraz ze swoim znajomym, co znalazło odzwierciedlenie w dokonanej przez tutejszy Sąd modyfikacji stanu faktycznego. Niemniej, w opinii Sądu błąd ten sprowadza się do omyłkowego wskazania J. Ż. zamiast W. J..

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty wygrywającego pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone w kwocie 900 zł na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10

ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).